



tekst

**KS. ROMAN
TOMASZCZUK**

redaktor wydania

Ewangelia nigdy nie była łatwa. Zgodnie z tym, co Chrystus zapowiedział – także dzisiaj budzi ona sprzeciw. Czasami wydaje się, że cywilizacja Zachodu (czyli nasza) już nie chce dialogu z chrześcijaństwem. Boi się go. Popowa sieczka kultury nie wytrzymuje solidnej teologii. Unika więc konfrontacji jak tylko może. Wie, że przegra. Dlatego dobrze się dzieje, że istnieją instytucje, które wchodzą na współczesne areopagi i głoszą Dobrą Nowinę. Bez względu na reakcje słuchaczy (s. VI i VII).

Rok akademicki w seminarium zaczął się jak trzeba: **od przypomnienia po co to wszystko.**

Przestawiciele duchowieństwa, władze samorządowe i akademickie, studenci i wierni wzięli udział w inauguracji roku akademickiego w Wyższym Seminarium Duchownym w Świdnicy. Wbrew zapowiedziom na uroczystości nie było bp. Ignacego Deca, który uczestniczył w pogrzebie bp. Adama Śmigielskiego z Sosnowca.

Gościem inauguracji był bp Jan Franciszek Wątroba z Częstochowy. Przewodniczył on Mszy św. w katedrze i wygłosił homilię, w której przypomniał o sensie i celu formacji kapłańskiej. Przywołał postać błogosławionego harcerza, ks. Wincentego Frelichowskiego, który na początku swej drogi kapłańskiej zanotował, że pragnie mieć taką wiarę jak św. Piotr, taką mądrość jak św. Paweł



KS. ROMAN TOMASZCZUK

W imieniu kleryków pierwszego roku przemówił tukasz Bankowski z Sałów Górnych

i taką miłość jak św. Jan. Biskup rozwinął także temat poźdliwości oraz podkreślił, że współcześni oczekują kapłanów-świadków.

Podczas akademii inauguracyjnej, której przewodniczył rektor ks. Tadeusz Chlipała, ks. Julian Rafałko złożył sprawozdanie z działalności WSD, klerycy pierwszego roku mieli obrzęd immatrykulacji, a bp Wątroba wygłosił wykład pt.

„Wychowawczy program Mistrza z Nazaretu”.

Po raz pierwszy w pięcioletniej historii diecezji klerycy wszystkich roczników rozpoczęli studia w Świdnicy. W roku akademickim 2008/2009 studiuje ich w Domu Ziarna siedemdziesięciu siedmiu. Uroczystości odbyły się w auli kurialnej, gdyż aula seminaryjna jest wciąż w budowie. **xrt**

Testament naznaczony krzyżem



KS. ROMAN TOMASZCZUK

LITWA, GÓRA KRZYŻY. Obraz Jana Pawła II pozostawiony przez pątników

Dzień Papieski wyzwolił w nas wiele dobra. Upływający czas pomaga nam coraz wnikliwiej odczytywać papieskie przesłanie.

W diecezji wydarzyło się w tym względzie wiele: dzierżonowski pomnik, Diecezjalna Rodzina Szkół im. Jana Pawła II, koncerty, sympozjum.

Wszystko to staje się jednak nie tylko „ku czci”, ale przede wszystkim zobowiązaniem. Tak trzeba to czytać! Pamięć o Papieżu jest krzyżem. Niełatwym krzyżem ewangelicznej zachęty, co brzmi jak nakaz: Wypłyn na głębie!

Tak wygląda testament papieskiego życia i nauczania. Krzyżowa droga. Nie wolno się jej przestraszyć. Warto się z nią zmierzyć. Przecież Jan Paweł II wiedział, dla kogo żyje i komu głosi słowo Boga.

Najważniejsze odznaczenie

WIRY. Wśród tegorocznych laureatów Medalu Komisji Edukacji Narodowej jest Mariola Wyderka, dyrektor Katolickiej Szkoły Podstawowej w Wirach. Najcenniejsze odznaczenia resortowe wręczono 14 października na Zamku Książ. W uzasadnieniu nadania medalu wyszczególniono zasługi dla edukacji, m.in. kompleksową modernizację budynku szkoły i sali gimnastycznej, powiększenie o 1500 woluminów zasobów biblioteki szkolnej, pozyskanie środków na nową bazę komputerową,

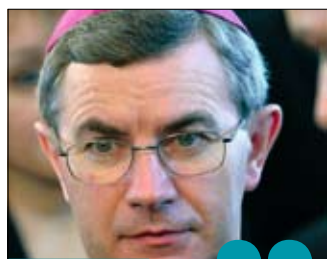
dbałość o różnorodność zajęć pozalekcyjnych i wypoczynek wakacyjny uczniów. Szczególnym rysem w pracy wychowawczej rady pedagogicznej i dyrektora jest ceremoniał szkolny, będący podstawowym elementem wychowania patriotycznego i religijnego, a związany z patronem placówki Janem Pawłem II (święto patrona, koncerty „Bądźmy mocni miłością”, Międzyszkolny Konkurs na wiersz o Janie Pawle II, pierwszopiątkowe nabożeństwa pokutne, jasełka i kolędowanie, wspólne świętowanie I Komunii św.)

Dzwony i polichromia

PSZENNO. Po raz pierwszy od trzydziestu lat odnowiono wnętrze kościoła parafialnego. W świątyni można zobaczyć pierwszy dzwon (z trzech planowanych), które fundują dla kościoła parafianie i ludzie dobrej woli. Pomysł proboszcza parafii ks. Kazimierza Gniota, by na wieży zawisły trzy dzwony, został bardzo dobrze przyjęty przez parafian. 6 grudnia, podczas odpustu parafialnego, komplet dzwonów będzie oczekiwał na zamontowanie. – Planujemy, by po raz pierwszy odezwały się one na Bożą chwałę i ku radości parafian na Rezurekcję 2009 r. – mówi proboszcz. Dzwony o wielkości 130 kg, 260 kg i 420 kg mają kosztować 60 tys. zł.



– Największy dzwon będzie o tyle większy – mówi ks. Kazimierz Gniot



Bp Jan Franciszek Wątroba

Jeżeli czytamy Ewangelię jako traktat o wychowaniu człowieka, łatwo możemy odkryć, jak ostrożnie Chrystus szafuje pochwałami i dość często sięga do upomnienia.

Nad takim postępowaniem powinni zastanowić się współcześni pedagodzy. **Dziś bardziej preferuje się pochwały, sądząc, że upomnienie może utrwać kompleksy.**

Skutek upomnienia w dużej mierze zależy od tego, w jakim czasie i w jakim miejscu oraz w jaki sposób zostało przekazane. Te okoliczności potrafi uwzględnić tylko ten, kto naprawdę kocha.

Świdnica, 11.10.2008 r., wykład inauguracyjny biskupa pomocniczego archidiecezji częstochowskiej w WSD

Wygrali lepsi

ŚWIDNICY KLERYCY 12 października rozegrali mecz piłki nożnej z reprezentacją Zakładu



Niewątpliwie wynik meczu był w dużej mierze zastugą brawurowej gry kleryka Mateusza Grabonia

Poprawczego w Świdnicy. Popołudniowe spotkanie od początku wzbudzało wiele emocji. Ośmioosobowe drużyny walczyły bardzo zaciekle. Gospodarzami spotkania byli zawodnicy poprawczaka.

Wychowankowie, zaskoczeni dobrą grą przeciwników, nie mogli nadążyć za tempem narzuconym przez kleryków. Podczas meczu alumn bez przerwy prowadzili ilością zdobytych bramek. Ostateczny wynik 13:9 nie pozostawił złudzeń co do tego, kto jest lepszy. Dla wychowanków była to także kolejna lekcja gry fair play oraz możliwość bliższego poznania swoich sąsiadów. Budynki obu placówek mieszczą się obok siebie.

Tydzień refleksji

ŚWIDNICA, WAŁBRZYCH, WITOSZÓW DOLNY I BOLKÓW gościli prelegentów IV Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej w diecezji świdnickiej (12–19 października). W ramach wydarzenia wygłoszono konferencje: „Wychowanie do miłości w nauczaniu Jana Pawła II” (ks. dr J.M. Lipniak), „Recepcja papieskiej nauki o wychowaniu kapłańskim” (ks. prof. dr hab. W. Wenz), „Kościół i demokracja w nauczaniu Jana Pawła II” (dr P. Wróbel), „Rola Kościoła w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego w nauczaniu Jana Pawła II” (ks. dr B. Drózd), „Perspektywy Instytutu Jana Pawła II w Wałbrzychu” (ks. prof. dr hab. P. Nitecki), „Wychowanie do wolności w prawdzie w nauczaniu Jana Pawła II” (ks. dr W. Baczyński). W program tygodnia wpisała się także sesja popularnonaukowa w Świdnicy, wystawa malarstwa w Zamku Książ oraz Diecezjalny Konkurs Twórczości Poetyckiej „Trzepot duszy. Inspiracje osobowością i nauczaniem Jana Pawła II”.

Dzień pamięci

W DIECEZJI w wielu parafiach z okazji Dnia Papieskiego miały miejsce co najmniej Msze św. w intencji beatyfikacji Papieża Polaka. Kilkanaście wspólnot zorganizowało bardziej uroczyste obchody. W Bielawie odbyły się m.in. konferencja tematyczna ks. Juliana Nastałka i spotkanie modlitwne pod pomnikiem Jana Pawła II. W Wałbrzychu w parafii pw. MB Nieustającej Pomocy, w ramach Wałbrzyskich Spotkań Muzycznych, wieczorem można było wziąć udział w koncercie charytatywnym kapeli „Janicki” z Czarnego Boru. W Świdnicy w parafii pw. Andrzeja Boboli młodzież przygotowała papieskie nabożeństwo różańcowe.

GOŚĆ ŚWIDNICKI
swidnica@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI: 58-100 Świdnica,
ul. Wałbrzyska 41

TELEFON 074 853 13 79

REDAGUJĄ: ks. Roman Tomaszczuk
– dyrektor oddziału, tel. 666 895 878,
Miroslaw Jarosz, tel. 664 006 672.

Kolekcja muzyki ludowej Polskiego Radia

Pieśń o utraconej ojcowiznie

W zeszłym miesiącu ukazało się **wydawnictwo prezentujące unikatową kolekcję muzyki ludowej** zebranej na Dolnym Śląsku.

Dwupłytowy album został wydany dzięki programowi II Polskiego Radia w ramach serii „Muzyka Źródła” i prezentuje tradycyjne pieśni przywiezione na Dolny Śląsk przez repatriantów z Kresów. Znalazły się na niej także utwory wykonywane przez przesiedleńców z innych regionów Polski, polskich reemigrantów z Bośni i Bukowiny oraz ludność ukraińską i łemkowską, która na Dolny Śląsk trafiła w wyniku „Akcji Wisła”.

– Przechowywany w pamięci powojennych pokoleń bagaż kulturowy w postaci pieśni, muzyki, obrzędów, zwyczajów czy opowieści o coraz bardziej idealizowanej w wyobraźni krainie dzieciństwa dziadków stanowi, z perspektywy czasu, najtrwalszy element świadczący o poczuciu tożsamości kulturowej współczesnych mieszkańców regionu – wyjaśnia Henryk Dumin, który był jedną z osób przez ponad 20 lat zbierających pieśni prezentowane na płytach. – Spośród zasobów tradycji ludzi przesiedlonych na Dolny Śląsk stosunkowo najtrwalszy okazał się repertuar pieśniowy, szczególnie popularne pozostały do dziś pieśni balladowe, zalotne, sieroce, o tematyce historycznej i religijnej, a także pieśni-przepowiednie i ballady „dziadowskie”. Pieśni obrzędowe zachowały się jedynie w kręgach homogenicznych



Okładka albumu, na który składa się blisko 160 minut nagrań, na 2 płytach. Na pierwszej znalazły się pieśni, na drugiej obrzędy

społeczności na przykład reemigrantów z Bośni i Bukowiny osiedlonych w zwartych grupach.

Muzykanci ludowi czynni byli jeszcze na wiejskich zabawach w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Niestety stracili na popularności wobec zmieniającego się mód. Prowadzone od 1985 r. poszukiwania zaowocowały odkryciem bogatego materiału muzycznego i tekstowego, często w ostatnich możliwych do utrwalenia momentach.

– Podczas zbierania nagrań nierazkdo dochodziło do wzruszających momentów, kiedy

dożywający swoich ostatnich dni muzycy dzieliли się ludowymi tradycjami przywiezionymi z przedwojennych miejsc pochodzenia – mówi Henryk Dumin. – Wiele pieśni umrze niestety wraz z nimi.

Na szczęście nie wszystko stracone, choćby za sprawą owego wydawnictwa, ale również dzięki naturalnemu procesowi przyswajania tradycji rodzinnych i pojawiającej się wśród młodzieży mody na rodzimą tzw. muzykę etniczną czy muzykę folkową.

– W tym wydawnictwie prezentowane są okruchy tzw. utraconej polskiej Atlantydy – dodaje pan Henryk. – Ci przesiedleńcy przynieśli ze sobą cząstki utraconej „małej ojczyzny” – fotografie, dzbanek, sierp, trochę pieśni. Te przeniesione z Kresów na Dolny Śląsk pieśni, obrzędy, obyczaje i nieliczne przedmioty noszą w sobie pamięć ludzkich losów. Ocalałe z wojennych katastrof zaświadcza, że ta rzeczywistość istniała kiedyś naprawdę.

Mirosław Jarosz



Zespół śpiewaczek z Ocice jest jednym z kilkunastu występujących na płycie. Losy ich przodków są zawite, jak pozostałych Dolnoślązaków. Po opuszczeniu kresowego Buczacza na Podolu spędzili kilka dziesięcioleci na Bałkanach, by po wojnie wrócić do Polski

zapraszamy

IV Wałbrzyski Przegląd Piosenki Chrześcijańskiej „Pozytywne Granie” odbędzie się 25 października w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji. Przegląd rozpocznie się uroczystą Mszą św. o godzinie 9.00, którą będzie celebrował bp Adam Bałabuch. W przeglądzie wystąpią zespoły szkolne, schole, chóry, zespoły instrumentalno-wokalne. Jedną z wykonywanych podczas przeglądu będzie pieśń o tematyce miłosierdzia Bożego. Więcej informacji na: www.pozytywnegranie.com.pl.

65. rocznica ludobójstwa na Ukrainie. Z tej okazji 25 października o godz. 11.00 na cmentarzu komunalnym w Dzierżoniowie bp Adam Bałabuch będzie celebrował Mszę św. i wygłosi homilię.

Konkurs teatralny „Bliżej Biblii” dla młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Zadaniem konkursowym jest przygotowanie i wystawienie inscenizacji teatralnej na podstawie tekstu dołączonego do regulaminu. Szczegóły na stronach: www.diecezja.swidnica.pl, www.naszesusdety.org. Chętnych do udziału w konkursie mogą zgłaszać szkoły, parafie, domy kultury oraz świetlice środowiskowe do 10 listopada 2008. Informacje: Artur Lenkowski, tel. 601 708 750 (po godz. 15).

XIX Olimpiada Teologii Katolickiej dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Zachęcamy katechetów do zainteresowania młodzieży tematyką olimpiady i przygotowania jej do udziału w niej. Zgłoszenia należy przekazywać do Wydziału Katechetycznego Świdnickiej Kurii Biskupiej do końca października 2008 r. Etap szkolny przeprowadzony będzie 8 stycznia 2009 r., diecezjalny 4 marca 2009 r. Laureat I miejsca etapu diecezjalnego, będący tegorocznym maturzystą, jako nagrodę otrzyma wolny wstęp na studia na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Etap ogólnopolski odbędzie się w Kaliszu od 17 do 19 kwietnia 2009 r.

VIII Dzień Papieski w Dzierżoniowie i w Świdnicy

Pamięć ożywiana

Widziałem kobietę,
która **całowała ornat**
Papieża.

Plac przed kościołem wypełniony po brzegi. Wszyscy ustawieni w okrąg. W środku Papież. Patrzą na siebie: oni tam, bo z daleka łatwiej zobaczyć, a on tu, wychodzi do nich, prowokuje do spotkania. Nikt się jednak nie rusza – onieśmieleni.

W Dzierżoniowie

odślonięto i poświęcono jeden z najbardziej udanych pomników Jana Pawła II w Polsce. Jego autorami są profesoro- wie wrocławskiej ASP: Maciej Albrzykowski i Grażyna Jaskierska-Albrzykowska. Postać kroczącego Ojca Świętego, ubranego w szaty liturgiczne, umieszczono na niewielkim postumencie, który nawiązuje do drogi, jaką „wychodzi” Papież w kierunku miejskiego Rynku. Co ważne, monument nie przytłacza, wprost przeciwnie – zachęca do spojrzenia w oczy Janowi Pawłowi II.

Uroczystość, na którą mieszkańcy czekali od 2005 roku, czyli od podjęcia uchwały o budowie pomnika, stała się także początkiem obchodów VIII Dnia Papieskiego w diecezji. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił bp Ignacy Dec. Słowa skierowane do zebranych w kościele pw. Maryi Matki Kościoła podkreślały zasługi Ojca Świętego dla historii świata, Kościoła i Polski.

Pytania

o sens stawiania papieskich pomników narzucają się zupełnie bezwiednie. Tym bardziej że w mieście stoi już pomnik Papieża. Wątpliwości są słuszne, ale tylko wówczas, gdy pomnik staje się jedynie pamiątką. Jednak w zamyśle inicjatorów budowy jest coś znacznie większego. Dobrze oddaje to modlitwa poświęcenia. Mówi ona



Bp Ignacy Dec podczas poświęcenia pomnika Jana Pawła II w Dzierżoniowie

o Janie Pawle II jako tym, w którym widzimy ojcowską dobroć Boga, chwałę krzyża Chrystusa

oraz piękno Ducha miłości. Dlatego znak jego obecności, jakim jest pomnik, ma pomóc



Rewelacyjny występ chóru III LO w Świdnicy

lepiej zrozumieć „Boga bogatego w miłosierdzie, Odkupiciela człowieka, który pociesza nas w każdym naszym utrapieniu i bierze w obronę tych, którzy zwracają się do Niego”. Słowem: ocala nadzieję!

Pobożne życzenia? Zdecydowanie stwierdzam: nie! Widziałem kobietę, która ze łzami w oczach podeszła do pomnika. Nie przejmowała się wszystkimi wokół, chociaż mogli ją ocenić: „z marginesu”. Zobaczyła bowiem kogoś bliskiego. Kogoś, kto ją rozumie i na kogo może liczyć. Usłyszałem: – Mój Kochany! – a zaraz potem jej usta przyłgnęły do papieskiej szaty. To nic, że była ze spżu.

W Świdnicy

papieskie uroczystości koncentrowały się wokół akademii, którą zorganizował Wydział Katechetyczny Kurii Biskupiej. Podczas spotkania w kurialnej auli świętowano powołanie do istnienia Diecezjalnej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II (DRS). Instytucja ta ma być platformą współpracy i wymiany doświadczeń dla dziewiętnastu szkół, którym patronuje Papież. Placówki skupione w DRS są rozsiane po całej diecezji; znajdują się w Stroniu Śląskim, Świebodzicach, Wyrach, Grodziszczu, Kamieńcu Żąbkowickim, Kostrzy, Łagiewnikach, Tuszynie, Wałbrzychu, Kudowie-Zdroju, Kłodzku, Goczałkowie, Jedlinie-Zdroju, Strzegomiu, Ujeździe Górnym, Żarowie i Dzierżoniowie.

Po podpisaniu porozumienia o współpracy bp Ignacy Dec przewodniczył Mszy św. W homilii podkreślił wychowawczy charakter Eucharystii, na co wskazywał w swym nauczaniu Jan Paweł II.

Obchody VIII Dnia Papieskiego zamknął występ Lidii Michałuszek i muzyków świdnickich pod kierunkiem Mirosława Jabłońskiego.

Ks. Roman Tomaszczuk



Bp Ignacy Dec

Na Jasnej Górze chcemy dotknąć sprawy teologii i wyrazić pod jej adresem dwa życzenia. Pierwsze, aby teologia, a na niższym szczeblu edukacji – katecheza, nie były nigdy wypędzane z uniwersytetów i szkół, aby nie były traktowane po macoszemu, gdyż na to nie zasługują. Teologia dopełnia naszą wiedzę w jej istotnej części, gdyż dostarcza bardzo ważnych treści, dotyczących sensu naszego życia i prawd o ostatecznym przeznaczeniu człowieka. I drugie życzenie, aby teologię uprawiali ludzie głęboko wierzący i praktykujący, żeby to była teologia „modląca się”, a nie tylko „dyskutująca”, żeby teologowie nie tylko mówili o Bogu, ale by mówili do Boga. Niepokoją nas niektórzy teologowie świeccy, tzw. dyżurni, którzy w mediach komentują, często tendencyjnie, bieżące wydarzenia z życia Kościoła. Takim mówimy, że **Kościół sam potrafi się reformować i nie potrzebuje krytykanctwa ze strony ludzi, którym obca jest niekiedy modlitwa i życie sakramentalne.** Kościołom mogą skutecznie reformować tylko ludzie święci, a nie wyobcowani z codziennego bycia z Panem Bogiem.

Jasna Góra, 18.08.2008 r.

Konferencja SACRO – budowa, renowacja, wyposażenie i zabezpieczenie obiektów sakralnych

Uwaga remont!

Wielu kapłanów musi troszczyć się nie tylko o budowanie Kościoła duchowego, ale i tego materialnego. Do nich adresowano konferencję, jaka 7 października odbyła się w wałbrzyskim Zamku Książ.

Dotychczas w całej Polsce odbyło się już 19 podobnych konferencji skierowanych do duchownych. W Książu już po raz drugi.

Szukam budowlanica

– Organizowanie takich konferencji wyniknęło z potrzeby rynku – mówi przedstawiciel organizatora, Aneta Bednarz z krakowskiej firmy Marketing-House. – Okazało się, że jest dość duża grupa księży, którzy pilnie potrzebują przeprowadzić remonty w swoich kościołach, a niestety nie znajdują się na rynku budowlanym i często poszukują czegoś po omacku. Tymczasem jest cała masa przeróżnych ofert, z których tylko nieliczne nadają się do obiektów sakralnych.

Pomocą w poszukiwaniu najlepszych ofert są właśnie takie konferencje, mające na celu umożliwienie nawiązania bezpośrednich kontaktów ze specjalistami z dziedziny budownictwa, renowacji, wyposażenia i zabezpieczenia obiektów sakralnych.

– Na pewno taka konferencja jest bardzo potrzebna, ponieważ obecnie przy wykorzystaniu różnych źródeł finansowania remontowanych jest bardzo wiele obiektów sakralnych, są też budowane nowe kościoły – mówi ks. Andrzej



Konferencja była okazją do pogłębienia wśród duchownych wiedzy budowlanej

Raszpla, dyrektor ekonomiczny wydziału gospodarczego Świdnickiej Kurii Biskupiej. – Ja sam, budując kościół, wielokrotnie jeździłem na podobne targi czy konferencje. Dziś wiele elementów świątyni będących owocem tamtych spotkań znakomicie nam służy.

Taniej czy lepiej?

W diecezji świdnickiej jest obecnie remontowanych ponad 100 kościołów i obiektów sakralnych. W pierwszej kolejności są to remonty dachów, później elewacji i wnętrz. Jednak już sama droga do remontu jest niełatwa. Pierwszy element to zdobycie pozwolenia od konserwatora zabytków, a następnie pozwolenia budowlanego i zezwolenia z kurii. Wtedy pozostaje najtrudniejsze – zdobycie środków finansowych. Korzysta się z ze środków unijnych, konserwatora zabytków czy lokalnych samorządowych.

– Księży poszukują tu nie tylko wykonawców, ale również nowych technologii, rozwiązań i podpowiedzi, bo nie każdy kapłan musi znać się na budownictwie – dodaje ks. Andrzej Raszpla. – Pojawiają się też pytania o koszty i niektórzy pokazują, że można coś zrobić taniej. Jednak tańsze nie zawsze znaczy lepsze, np. ktoś wykonał tanio dach, ale już po kilku miesiącach przekona się,

że wymaga on stałej, systematycznej konserwacji. W efekcie okazuje się, iż jest to nie tylko droższe rozwiązanie, ale i trudniejsze w utrzymaniu. Ważne jest, by takich błędów pozornej oszczędności nie popełniać. Warto wydać czasem więcej, ale mieć prace wykonane z materiałów solidnych i sprawdzonych.

Świadomość zabytku

– W dziedzinie remontu zabytków sakralnych, mamy ołbrzymie potrzeby – mówi Barbara Obelinda z wałbrzyskiego oddziału Konserwatora Zabytków. – Wynika to z faktu, że do 1990 r. nie przeprowadzano remontów, a jedynie zabezpieczano obiekty. Był wielki deficyt materiałów, więc używano materiałów przypadkowych, których trwałość też już dawno minęła.

Na szczęście zmienia się świadomość w podejściu do zabytków. Coraz mniej jest samowoli w tym zakresie. Ludzie na konkretnych przykładach widzą, że wymagania konserwatora nie wynikają z chęci podwyższenia kosztów remontu, a jedynie z troski o właściwe jego wykonanie. Widzą, że gruntowny remont przeprowadzony technologią stosowaną dla danego obiektu jest trwalszy i przynosi lepsze efekty na wiele lat.

Mirosław Jarosz

O rodzinie bez kor

KATOLICKIE RADIO RODZINA. Od 15 lat służy wiernym archidiecezji wrocławskiej, docierając przez radiodbiorniki z chrześcijańskim przesłaniem do ich domów.

tekst i zdjęcie

MIROŚLAW JAROSZ

mjarosz@goscnieдельник.pl



Karol Białkowski w trakcie realizacji popołudniowej audycji

Przez 15 lat wiele w radiu się zmieniło. Radio dojrzało. Wykształciło też wielu dziennikarzy, którzy obecnie pracują w mediach w niemal całej Polsce.

Porozmawiamy ze sobą

Najważniejszą rzeczą, która wyróżnia Radio Rodzina spośród innych mediów, jest brak reklam i komercji. Radio to jest bowiem nadawcą społecznym. – Daje to nam dużą wolność – mówi Janusz Telejko, zastępca dyrektora. – Nie jesteśmy związani z żadną ze stron, nie jesteśmy zakładnikiem reklamy. Daje nam to pewien obiektywizm i nie angażuje nas w stronę jakichś politycznych racji. Nie ma tu agresji, napastliwości i stronniczości.

Zracji swego zasięgu radio zajmuje się głównie tematami regionalnymi. Jeżeli podejmuje jakiś temat kontrowersyjny czy dyskusyjny, to nie przedstawia go tak jak inne media. Niestety, obecnie najczęściej preferowany jest model „dyskusji”, w którym dzieli się rozmówców na dwa antagonistyczne obozy, a następnie napuszcza ich na siebie, by się kłócili. Według zasady „im będzie gorzej, tym lepiej dla programu”.

To absurd, bo nie ma wówczas dyskusji, a ludzie powielają później w życiu te fałszywe wzorce i niestety, nie umieją argumentować i przekonywać. Po prostu nie umieją z sobą już rozmawiać. – My staramy się zapraszać jak najszersze grono osób związanych z danym tematem i dajemy możliwość przedstawienia swoich racji – wyjaśnia Janusz Telejko. – Nasz dziennikarz ma zadanie obiektywnie przedstawić każdą ze stron. Zasada poszukiwania prawdy w dziennikarstwie katolickim jest najważniejsza. Poza tym nasi dziennikarze nie mają narzucać rozmówcom swojego zdania ani interpretować ich wypowiedzi, a tak najczęściej dzieje się w mediach komercyjnych. Bo interpretacja jest tylko interpretacją, a nie prawdą. A tylko na prawdzie możemy budować piękno i dobro.

Radio przed słuchaczem stawia wymagania. Nie podaje gotowych obrazów, tylko ciągi zdań i myśli, z których słuchacz sam musi sobie stworzyć obraz tego, o czym jest mowa. To pobudza do myślenia.

Czas rozwoju

16 października 1993 roku, w rocznicę wyboru Ojca Świętego Jana Pawła II i liturgiczne wspomnienie św. Jadwigi, patronki archidiecezji wrocławskiej, Radio Rodzina nadało swoją pierwszą audycję. Tak rozpoczął się okres działania radia pod kierownictwem ks. Mirosława Drzewieckiego. Pięć lat później dekretem metropolity wrocławskiego dyrektorem rozgłośni mianowany został ks. Cezary Chwilczyński, a jego zastępcą manager Janusz Telejko. Obaj są w radiu do dzisiaj.

Ważnym momentem w historii stacji było uruchomienie w 1999 roku nadajnika na wieży kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu. Od tego czasu radio objęło zasięgiem nie tylko miasto, ale i spory obszar Dolnego Śląska. W tym samym roku Radio Rodzina rozpoczęło nadawanie codziennych transmisji Mszy św. z katedry wrocławskiej. Te dwa fakty spowodowały znaczne zwiększenie słuchalności stacji, która dziś cieszy się ponad 100 tysiącami wiernych słuchaczy.

W marcu 1999 r. radio rozpoczęło regularne wizyty w parafiach. Podczas transmisji Radio Rodzina otwiera się na problemy lokalnych wspólnot parafialnych i samorządowych. Ludzie mówią o sprawach, które zwykle są poza zasięgiem zainteresowania stacji komercyjnych.

Przez cały czas dużą pomoc stanowią studenci i wykładowcy Papieskiego Wydziału Teologicznego. Jedni i drudzy pomagają współtworzyć program na zasadzie wolontariatu. Studenci zdobywają ponadto niezbędne doświadczenie jako dziennikarze.

Dobre tony

– Jestem tu odpowiedzialny m.in. za dobór muzyki – mówi Karol Białkowski. – Robię pewną selekcję tego, co puszcza, np. raczej nie usłyszycie u nas hip-hopu, metalu, rzadko pojawia się muzyka dance lub techno. Częściej są to starsze przeboje. Z drugiej zaś strony nie ograniczamy się muzycznie, bo jak sama nazwa radia wskazuje, gramy dla całej rodziny. Oczywiście każdy z nas ma swoje preferencje, jednak

mercji

staramy się grać przede wszystkim dla słuchaczy.

Słuchacz Radia Rodzina jest w wieku od 18 do 65 lat. Zwykle chce słuchać stonowanej muzyki i nie chce być atakowany komercyjnym przekazem.

Radio Rodzina to zespół młodych osób, średnia wieku to 26 lat. – Bardzo podoba mi się, że panuje tu po prostu rodzinna atmosfera – mówi Piotr Dziemiłowicz, jeden z radiowych realizatorów. – Wiele decyzji podejmujemy wspólnie. Jeżeli ktoś ma dobry pomysł, to go po prostu realizujemy.

Grosz do grosza

Bycie nadawcą społecznym to wolność, z drugiej zaś strony brak stabilizacji finansowej. – Jeżeli jest dobry program, ludzie wpłacają nam pieniądze i te dobrowolne wpłaty utrzymują ten program – wyjaśnia Janusz Telejko. – Ponadto raz w roku jest prowadzona zbiórka na radio w kościołach. To musi wystarczyć. Radiu udaje się też pozyskiwać pieniądze przez realizację konkretnych programów, jakie proponuje np. urząd marszałkowski. W ten sposób powstał m.in. cykl audycji o zdrowym stylu życia.

Radio staje się też animatorem życia kulturalnego, organizując np. koncerty. Jednym z ostatnich, który odbił się szerokim echem w regionie, był Wrocławski Turniej Trzech Tenorów. Uczestniczyło w nim ok. 5 tys. osób. Wcześniej, 2 kwietnia, w rocznicę śmierci papieża, Jan Pietrzak zaprosił elitę warszawskich aktorów, którzy stworzyli wspólnie wspaniały program artystyczny.

– Inaczej jest później postrzegana rozgłośnia, która realizuje takie dzieła – dodaje Janusz Telejko. – A jeżeli uda się przy okazji takiego wydarzenia pozyskać jakies dodatkowe środki, to od razu przeznaczamy je na wyposażenie studia. Bo wydatki w radiu głównie idą na niezwykle kosztowny sprzęt, opłaty licencyjne i utrzymanie nadajników.

Teraz Świdnica

Dzięki temu, że umieszczono nadajnik na najwyższej w Polsce wieży świdnickiej katedry, sygnał radia zaczął docierać również do ponad połowy mieszkańców naszej diecezji. Warto dodać, że sam nadajnik uzyskano dzięki pomocy Episkopatu amerykańskiego. Dlatego m.in. w dniach poprzedzających jubileusz Radia Rodzina jego dyrektor, ks. Cezary Chwilczyński, przez kilka dni przebywał w Stanach Zjednoczonych, gdzie dzięki kawałowi za otrzymaną dotychczas pomoc i starał się o dalszą.

– Mamy poważne plany rozwoju dotyczące mocniejszego wejścia w diecezję świdnicką – mówi Janusz Telejko. – Chodzi o dwie rzeczy. Po pierwsze, chcemy uruchomić w Świdnicy studio, z którego nadawalibyśmy 2–3 godzinny audycji dotyczących jedynie spraw diecezji. Po drugie, myślimy o kolejnych nadajnikach. Mamy już zarezerwowane częstotliwości i lokalizacje, niestety brakuje nam funduszy. Planujemy nadajniki m.in. w Strzelinie, Nowej Rudzie i na Górze Iglicznej, skąd dotarlibyśmy do słuchaczy w całej Kotlinie Kłodzkiej. Mam jednak nadzieję, że w przyszłym roku uda się nam dokonać obu tych rzeczy.

Nie bez znaczenia jest wielka przychylność, jaką radio uzyskuje ze strony bp. Ignacego Deca. To dzięki jego osobistym staraniom radio jest już słyszalne w Świdnicy, a być może będzie miało nawet swój własny program.

Niestety, oprócz pieniędzy przeszkodą są długie procedury. Na każdą decyzję administracyjną trzeba czekać miesiącami, a nawet latami. Choćby proces uruchomienia nadajnika w Świdnicy trwał ponad 4 lata.

Obchody 15. rocznicy powstania radia odbędą się 25 października. O godz. 18.30 we wrocławskiej katedrze kard. Henryk Gulbinowicz odprawi uroczystą Mszę św., a po niej nastąpi spotkanie wszystkich, którzy przez minione lata przewinęli się przez radio i przyczynili się do jego rozwoju. ■

Radia Rodzina można słuchać:

- we Wrocławiu na 92,0 FM;
- w Świdnicy na 98,1 FM
- i na całym świecie przez Internet ze strony: www.radiorodzina.pl.

Ramowy program Radia Rodzina

CODZIENNIE:

- 06.00–17.00** Serwis i pogoda (co godzinę)
- 07.30–17.30** Serwis lokalny (co godzinę)
- 06.05** Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP
- 12.00** Anioł Pański
- 15.00** Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 20.00** Audycja wieczorna RADIA WATYKAŃSKIEGO
- 21.00** Transmisja Apelu Jasnogórskiego
- 23.30** Serwis RADIA WATYKAŃSKIEGO

PONIEDZIAŁEK–PIĄTEK

- 6.30–10.00** Rodzinny budzik
- Patron dnia, Przegląd prasy
- 08.10** Poranny gość w Radio Rodzina
- 08.40** Konkurs przy porannej kawie
- 09.30** Posłuchaj, bo warto – FELIETON
- 11.15** AUDYCJE CYKLICZNE
- Podróże kulinarne (pn.), Teologia na co dzień (wt.), Magazyn medyczny (śr.), Kwadrans dla zdrowia (czw.), Wiadomości weekendowe-kulturalne-informator (pt.)
- 13.15** AUDYCJE CYKLICZNE
- Kwadrans prawniczy (pn.), Audycja podróżnicza (wt.), Informator wydawniczy (śr.)
- 15.30–18.00** Z Rodziną po obiedzie (muzyka i reportaże oraz informacje kulturalne)
- 18.30** TRANSMISJA MSZY ŚW. z Katedry
- 19.20** Lista przebojów (czw)
- 21.30** AUDYCJE CYKLICZNE
- Trudne sprawy i W kręgu Rodziny (pn.), Audycje duszpasterstw akademickich (wt.), audycja o Kresach Wschodnich (I śr.), Niezapominajki wrocławskie (II śr.), Poradnik rodzinny (IV śr.), Katechizm poręczny (cz.), Chrześcijanin w świecie (pt.)

SOBOTA

- od **6.00** do **12.00** Gramy polskie hity muzyki lat 60., 70., 80., i 90.
- 08.30** Kwadrans dla zdrowia
- 09.05** Ze starej płyty
- 11.05** Audycja „Nasze środowisko”
- 12.20–15.00** Informacyjne podsumowanie tygodnia
- 13.15** Wrocławskie podróże kulinarne
- 13.30** Encyklopedia New Age dla chrześcijan
- 17.15** Świat bez tajemnic
- 18.30** Transmisja Mszy św.
- 21.30** Muzyczny wieczór

NIEDZIELA

- 08.15** Przegląd prasy katolickiej – „Gość Niedzielny” i „Niedziela”
- 09.30** Z teologią na co dzień
- 10.00** TRANSMISJA MSZY ŚW. Z KATEDRY
- 13.05** Koncert żyćzeń
- 14.15** Globtroter – magazyn podróżnika
- 16.15** Serwis RADIA WATYKAŃSKIEGO
- 16.30** Lista przebojów „Muzyczne Dary”
- 19.15** Wywiad dnia
- 21.30** Audycja „Pocieszenie i strapienie”
- 22.30** Retransmisja modlitwy z Taizé

PANORAMA PARAFII pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Długopolu Górnym

Z nadzieją w przyszłość

Są uparci, dlatego ich **parafia i wieś żyje.**

Żyją jakby w cieniu. Coraz sławniejsze uzdrowisko Długopole-Zdrój jest główną atrakcją okolicy. Niewielka wspólnota Długopola Górnego kryje jednak w sobie bogactwo, o którym marzy każda społeczność: ludzie zaangażowanych. Dlatego mogą ze spokojem spoglądać w przyszłość.

Razem znaczy dla wszystkich

– Nie zgadzamy się na to, by inni decydowali o naszym losie – mówi Krzysztof Tatar, lokalny aktywista, członek m.in. rady parafialnej. – Staramy się wspólnymi siłami tak działać, by żyło nam się lepiej, i to nie tyle materialnie, co duchowo i w przestrzeni kultury – zaznacza i relacjonuje działalność dwóch stowarzyszeń: „Młodzi dla Jedności” i „Aktywni dla Długopola”. Podkreśla przy tym, że w niewielkiej wsi nie ma podziału na kościelne i świeckie. – Życie jest jedno. Rozdział państwa od Kościoła jest tylko tam, na górze. Tutaj coś takiego nie ma racji bytu – podkreśla.

I rzeczywiście, ten sam festyn z okazji odpustu parafialnego w jednym roku jest okazją, by wesprzeć



Parafianka Anna Smoleń (w środku) po Mszy św. za zmarłego męża Wojciecha. Seniorka rodu urodziła ośmioro dzieci; ma trzydzieścioro wnucząt i dwadzieścioro pięcioro prawnucząt.
PONIŻEJ Z LEWEJ: Pieta z kościoła parafialnego

remont kościoła, a w następnym – by wyposażyć świetlicę srodowiskową. – To jest dla nas coś zupełnie oczywistego. Jesteśmy ludźmi wiary, której nie chcemy zamykać w zakrystii, ale żyć nią na co dzień. Tylko tak jest normalnie – kończy.

Razem znaczy skuteczniej

Od lat prowadzone remonty przy kościele są dowodem tego, jak skuteczne są zabiegi parafian o dobro wspólne. – To nasze dziedzictwo, nie wolno go zaprzepaścić, bo byłoby oskarżeniem dla nas – podkreślają.

W najbliższej przyszłości rada parafialna postanowiła ubiegać się o dotacje unijne. Są już poczynione pierwsze kroki, by napisać odpowiedni projekt. Zresztą w rozglądaniu się za okazjami, które przynosi życie, długopolanie mają już doświadczenie. Rok temu młodzież

z Długopola Górnego, pod przewodnictwem nauczyciela Piotra Wróbla i przy wsparciu Fundacji „Równi, choć Różni”, stworzyła projekt: „Młodzież ścieżkami OSP w Długopolu Górnym”. – Nasza inicjatywa jest formą edukacji nieformalnej młodych ludzi i pokazuje im, że mogą czynnie uczestniczyć w życiu lokalnej społeczności – zauważają opiekunowie programu.

W ten sposób przyszłość wsi rysuje się w optymistycznych barwach. Zaradna młodzież skutecznie przejmie od swych rodziców pałeczkę troski o lokalną wspólnotę.

Ks. Roman Tomaszczuk



Zapraszamy na Msze św.

W DNI POWSZEDNIE:

godz. **17.00**

DNI ŚWIĄTECZNE:

Długopole – godz. **8.00**

i godz. **12.00,**

Poręba – godz. **10.00**

Zdaniem proboszcza



– Pomimo tego że w parafii nie żyją zbyt zamożni ludzie, ich pracowitość i chęć działania

dla dobra wspólnego rekompensuje braki materialne. Co ważne, tutaj ludzie czują się odpowiedzialni za parafię i lokalną społeczność. Bez wątplenia kolejne inicjatywy zaangażowanych społeczników potwierdzają moje obserwacje. Jestem tu zaledwie od dwóch lat. Uczę się wciąż tej parafii. Odkrywam jej potencjał. Szanuję dokonania moich poprzedników i staram się kontynuować to, co jest owocem ich pracy. Niepokoją mnie ludzie pogubieni oraz fakt starzenia się miejscowości. Jednak wierzę, że wiara i przywiązanie mieszkańców do tej ziemi nie pozwoli na zaprzepaszczenie tradycji, jaką wypracowały poprzednie pokolenia, co więcej, przyczyni się do dalszego rozwoju Długopola.

Ks. Zenon Bocheński

Rocznik 1947, święcony 28.05.1972 r. w Miliczu. Wikariusz w bazylece strzegomskiej, Olszanach i Strupinie. Proboszczem został w Mściwojowie, potem pracował w Pastuchowie, a od 2006 r. w Długopolu.